

UZASADNIENIE

S. O. (1) została oskarżona z oskarżenia prywatnego G. F. o to, że w okresie od grudnia 2013 r. do lutego 2014 r. pomówiła za pomocą środków masowego komunikowania oskarżyciela prywatnego G. F. o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej lub narazić go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania funkcji prezesa fundacji (...) poprzez rozesłanie do szeregu instytucji listu zatytułowanego: UWAGA PEDOFILIA, PRZEMOC I AGRESJA W OPIECE SPOŁECZNEJ !!!, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. F. zajmował na przełomie 2013 r. i 2014 r. stanowisko prezesa fundacji (...). Fundacja ta do grudnia 2013 r. prowadziła m.in. placówkę socjalizacyjną dla dzieci pod adresem (...) w G..

Fundacja zatrudniała szereg osób na stanowiskach koordynatorów i wychowawców w placówce przy ul. (...) w G., m.in. B. M., A. B., K. W. (1), K. K., P. K., J. R., D. W. (1), J. S., S. O. (1) oraz J. N. (1).

B. M., K. K. oraz S. O. (1) pozostawały w długotrwałym konflikcie ze swoim przełożonym – G. F. i ostatecznie każda z nich zakończyła współpracę z fundacją (...) w atmosferze wzajemnych pretensji i niechęci. S. O. (1), K. K. oraz J. N. (1) w sierpniu 2013r. wspólnie założyli własną fundację (...), która statutowym zakresem obejmowała takie same sfery działalności jak fundacja (...).

W grudniu 2013 r. fundacja (...) nie wygrała konkursu organizowanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w G. na dalsze prowadzenie placówki socjalizacyjnej, w związku z czym ośrodek przy ul. (...) został zamknięty.

W bliżej nieustalonym dniu, w okresie od grudnia 2013 r. do lutego 2014 r. nieustalona osoba sporządziła pismo zatytułowane „UWAGA!!! PEDOFILIA, PRZEMOC I AGRESJA W OPIECE SPOŁECZNEJ !!!”. W jego treści osoba ta stwierdziła m. in., iż w placówce fundacji (...) ma miejsce wieloletnie maltretowanie i znęcanie się nad podopiecznymi, w tym przez prezesa fundacji (wymienionego w treści pisma z imienia i nazwiska) – G. F. i innych pracowników. Przedmiotowe pismo rozesłane zostało tradycyjną pocztą do szeregu instytucji oraz organów administracyjnych, w tym m.in. do Starosty Powiatu (...), Starosty Powiatu (...), dyrektorów Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej oraz Burmistrzów i Prezydentów Miast w Województwie (...).

G. F. w dniu 16.01.2014 r. złożył na KP IV w G. ustną skargę o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego dotyczącą zniesławienia go za pomocą środków masowego komunikowania, poprzez rozesłanie do szeregu instytucji listu zatytułowanego : UWAGA!!! PEDOFILIA, PRZEMOC I AGRESJA W OPIECE SPOŁECZNEJ!!!.

(Dowód: częściowo zeznania świadka G. F. k. 3v. – 5v, 166-167; częściowo wyjaśnienia oskarżonej S. O. (1) k 165-166; częściowo zeznania świadka B. M. k. 55, 173-174; 227-229; częściowo zeznania świadka A. B. k. 73-74, 168; częściowo zeznania świadka K. W. (1) k. 77v., 171; częściowo zeznania świadka K. K. k. 78v., 172-173; częściowo zeznania świadka P. K. k. 100v.-101, 173, częściowo zeznania świadka J. R. k. 110, 169-170; częściowo zeznania świadka D. W. (1) k. 113, 175-176; częściowo zeznania świadka J. S. k. 137v.-138, 170-171; częściowo zeznania świadka J. N. (1) k. 174-175; zeznania świadka J. J. k. 195-196; zeznania świadka M. J. k. 196-197; zeznania świadka P. N. k. 197-200; zeznania świadka K. W. (2) k. 209-210; częściowo zeznania świadka D. O. k. 211-213; zeznania świadka T. B. k. 226-227kopia anonimowego pisma k. 7; kopia kopert wraz z adresami odbiorców pisma k. 8-9; wydruk z KRS k. 11 -12;)

W toku postępowania sądowego oskarżona S. O. (1) nie przyznała się do zarzutu i wyjaśniła, że nie zna osób wymienionych w tym anonimie oprócz G. F.. Maile zostały rozesłane do różnych instytucji, do MOPS w G. prawdopodobnie Urzędu Wojewódzkiego w G.. Z tego, co oskarżonej wiadomo MOPS zgłosił ten anonim do prokuratury. Na pytanie Przewodniczącej oskarżona wyjaśniła, iż nie przyczyniła się do zamknięcia placówki

prowadzonej przez G. F., pracowała w jego placówce do września 2013r. i sama się zwolniła, bo nie chciała mieć nic wspólnego z panem F., czuła się mobbingowana. Nie składała pozwu, gdyż nie chciała mieć z tym panem nic wspólnego. Pani B. M. skarżyła się na mobbing, K. K., J. N. (2) i byli pracownicy którzy wtedy już nie pracowali. Na pytanie pełnomocnika oskarżyciela prywatnego wyjaśniła oskarżona, iż zna pana N., pracowali razem. Zna jego adres zamieszkania, taki jest w aktach. Nigdy nie wymieniała na FB imienia i nazwiska G. F.. Na pewno nie były tam umieszczane informacje związane z Fundacją (...), umieściła tam oskarżona zdjęcie swojego psa, podpis „dobra robota”, J. N. (2) umieścił komentarz „to jeszcze nie koniec”, ale to nie miało nic wspólnego z fundacją pana F.. To było w grudniu 2013r. Fundacja stanęła do konkursu na dalsze prowadzenie placówki też w grudniu 2013r., z tym że wyniki były podane 20 grudnia. Dobra robota to jest instytucja (...) – Ośrodek wspierania ekonomii społecznej, projekt nosi nazwę dobra robota i oskarżona startowała przy tej drugiej organizacji z konkursem o dotacje. To nie miało związku z prowadzeniem żadnego domu, fundacji, oskarżona jest prezesem (...) Fundacji Pomocy (...). Jest tam również pan N., pani K. tam nie pracuje, była członkiem zarządu, już nie jest. Ta fundacja też udziela pomocy dzieciom. Wspieranie pieczy zastępczej jest jednym z celów statutowych. Na pytanie Przewodniczącej oskarżona wyjaśniła, iż ta fundacja została założona w dniu 18.08.2013r. Założyła ją oskarżona po odejściu od pana F., z J. N. (2) i K. K.. Fundacja oskarżonej nigdy nie startowała w konkursie o placówki, takie jak prowadzi pan F.. Oskarżona wyjaśniła, że nigdy nie mówiła dzieciom, że założy dom taki jak prowadzi pan F., że je zabierze do swojego domu, gdzie będzie lepiej tak jak powiedział pan G. F..

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonej S. O., k. 231v-232, 234v.)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się częściowo na wyjaśnieniach oskarżonej S. O. (1) a częściowo na zeznaniach oskarżyciela prywatnego G. F. i świadków B. M., A. B., K. W. (1), K. K., P. K., J. R., D. W. (1), J. S., J. N. (1) i D. O.. Sąd w mniejszym stopniu oparł się nadto na zeznaniach świadków J. J., M. J., P. N., K. W. (2), D. O. i T. B. oraz pozostałych dowodach o charakterze rzeczowym.

Zasadniczo ustalony na podstawie wskazanych wyżej dowodów stan faktyczny w zakresie sporządzenia i rozpowszechnienia anonimowego pisma był bezsporny – co do jego istnienia, charakteru oraz treści. Sporne między stronami było natomiast to, czy w istocie jego autorem i nadawcą była oskarżona S. O. (1).

Oskarżyciel prywatny G. F. zeznał, iż w placówce socjalizacyjnej, prowadzonej w ramach fundacji, której był prezesem dochodziło do sytuacji konfliktowych, w których brali udział zarówno wychowankowie placówki jak i wychowawcy i inni jej pracownicy. W efekcie dzieci podburzane były przeciwko pracownikom, składane były różne doniesienia do instytucji kontrolujących ośrodki i przeprowadzono szereg kontroli. Ostatecznie fundacja (...) nie wygrała konkursu na dalsze prowadzenie placówki socjalizacyjnej i ośrodek przy ul. (...) został zamknięty. Jako osoby, które szczególnie zaangażowane były w konflikt i prezentowały wrogie nastawienie wobec ośrodka, zmierzające do jego likwidacji wskazywał S. O. (1), B. M. i K. K..

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela prywatnego G. F. jedynie częściowo tj. w zakresie zgodnym z ustalonym stanem faktycznym, bowiem były one spójne i logiczne. Natomiast w zakresie dokonanej oceny zachowania oskarżonej w kontekście sporządzenia anonimu oraz podburzania podopiecznych i rozpowszechniania nieprzychylnych informacji, Sąd ocenił zeznania oskarżyciela z dużą ostrożnością. Sąd uwzględnił wskazywane okoliczności jedynie w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i znajdującym potwierdzenie w zeznaniach pozostałych przesłuchanych świadków, które zostały uznane za wiarygodne, oraz wyjaśnieniach oskarżonej. W ocenie Sądu brak jest natomiast wystarczających dowodów mogących potwierdzić prezentowaną przez oskarżyciela wersję, a w zasadzie przypuszczenia, że to oskarżona sporządziła i rozesłała przedmiotowy anonim, pomawiający G. F..

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia S. O. (1) w zakresie zgodnym z ustalonym stanem faktycznym. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, w których potwierdziła, że słyszała o anonimowym piśmie i zna jego treść, ale ani go nie napisała ani nie rozesłała. Wyjaśnienia oskarżonej w tej części były logiczne, konsekwentne i spójne, brak jednocześnie

innych wiarygodnych dowodów mogących podważyć wersję prezentowaną przez oskarżoną, odnośnie tego, że nie sporządziła i nie rozesłała tego anonimowego listu.

Wyjaśnienia oskarżonej, podobnie jak pozostałych świadków, w zakresie wzajemnego konfliktu między stronami należało oceniać z dużą ostrożnością. Oskarżona zaprzeczyła by dokonywała jakichkolwiek czynności, które miały na celu zaszkodzenie placówce prowadzonej przez fundację (...) i by buntowała jej wychowanków. Dodała przy tym, że z fundacji (...) zwolniła się sama, ponieważ miała dość mobbingu, podobnie jak B. M., K. K. i J. N. (2). Sąd uwzględnił wskazywane okoliczności - podobnie jak w przypadku zeznań G. F. - jedynie w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i znajdującym potwierdzenie w zeznaniach pozostałych przesłuchanych świadków, które zostały uznane za wiarygodne, w tym zeznaniach pokrzywdzonego.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom świadków B. M., A. B., K. W. (1), K. K., P. K., J. R., D. W. (1), J. S. i J. N. (1). Wszystkie te osoby co do zasady spójnie zeznały jedynie co do wiedzy o treści i rozesłaniu anonimowego listu oraz o istnieniu wewnętrznych konfliktów pomiędzy pracownikami i G. F.. Jednak jako źródło tego konfliktu podawali oni zupełnie różne okoliczności, w zależności od tego, po której stronie tegoż konfliktu się opowiadali. Z tej przyczyny Sąd uznał, iż jedynie w zakresie zgodnym z ustalonym stanem faktycznym zeznania te należy uznać za wiarygodne. W pozostałej części są one zaś nacechowane emocjonalnie, subiektywnie i za prawdziwością którąkolwiek wersji nie stoi żaden dowód obiektywny, wobec czego nie sposób wyłącznie na podstawie ustnych relacji ani potwierdzić ani wykluczyć którejkolwiek z nich.

W mniejszym stopniu Sąd opierał się nadto na zeznaniach świadków J. J., M. J., P. N., K. W. (2) i T. B.. Sąd uznał zeznania tych świadków za wiarygodne, bowiem korespondowały ze sobą i uzupełniały się wzajemnie. Osoby te potwierdziły co do zasady zarówno istnienie, jak i treść anonimowego pisma, jednak ani nie miały wiedzy o jej autorze, ani nie były bezpośrednimi obserwatorami sytuacji wewnątrz placówki, w takim stopniu by móc z dostatecznym rozeznaniem zeznać na okoliczności dla postępowania kluczowe.

Sąd, jakkolwiek nie znajdując podstaw do odmówienia im wiarygodności, nie oparł się na zeznaniach świadków A. R., M. O. oraz D. W. (2). Okoliczności podane przez tych świadków były bowiem na tyle ogólne, że Sąd uznał je za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne dowody dokumentarne, w szczególności kopię anonimowego pisma „UWAGA!!! PEDOFILIA, PRZEMOC I AGRESJA W OPIECE SPOŁECZNEJ!!!” rozesłanego do szeregu instytucji, w treści którego G. F. został wskazany, jako prezes fundacji (...), w której dochodzi do stosowania przemocy wobec podopiecznych. Okoliczności, iż to właśnie takiej treści pismo trafiło do instytucji w całym kraju nie podważała żadna ze stron, wobec czego także i Sąd nie miał co do tej okoliczności wątpliwości.

Artykuł 212 § 1 określa przestępstwo zniesławienia, które w ujęciu tego przepisu polega na pomówieniu innej osoby, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Treścią pomówienia mogą być właściwości (np. alkoholizm, zboczenie seksualne) lub sposób postępowania (np. sprzedajność, utrzymywanie kontaktów ze światem przestępczym), które mają charakter poniżający w opinii publicznej albo podrywający zaufanie społeczne. Ocena ujemnej treści pomówienia musi więc być dokonywana w kontekście wymagań lub oczekiwań związanych z zajmowanym stanowiskiem czy pełnioną funkcją (chodzi tu zarówno o stanowiska i funkcje kierownicze, jak i wszelkie inne - np. wychowawcy, lekarza zakładowego, referenta w urzędzie), wykonywanym zawodem (np. lekarza, nauczyciela, dziennikarza, aktora) albo rodzajem działalności (np. działacz związkowy, polityk, katecheta).

Surowszej karalności podlega sprawca pomówienia, który posłużył się do upowszechnienia nieprawdziwych zarzutów środkami masowego komunikowania (art. 212 § 2). Chodzi tu o wszelkie środki publicznego przekazywania informacji, takie jak prasa, radio, telewizja, publikacje książkowe, nagrania elektroniczne i internetowa sieć informatyczna, nie

zaś o środki przekazujące takie informacje do "wewnętrznej" wiadomości określonego kręgu osób lub instytucji (por. Andrzej Marek, Komentarz do art.212 Kodeksu karnego).

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd uznał, iż w istocie poprzez rozpowszechnienie pisma UWAGA!!! PEDOFILIA, PRZEMOC I AGRESJA W OPIECE SPOŁECZNEJ!!! poprzez rozesłanie go do różnych instytucji doszło do popełnienia czynu zabronionego. Treści o charakterze zniesławiającym podlegają bowiem ocenie obiektywnej. Wymagają one stwierdzenia, czy w świetle ocen społecznych ma miejsce zarzut zniesławiający. Nie jest więc wystarczający subiektywny odbiór podmiotu pomawianego. Ocena taka musi zatem uwzględniać zespół norm obyczajowych obowiązujących w danym środowisku w określonym czasie [P. H., J. S., Przepisy przeciwko czci..., s. 23-24]. Nie ulega wątpliwości, iż umieszczenie imienia, nazwiska prezesa i nazwy fundacji w piśmie, którego już sam tytuł sugeruje stosowanie najgorszych form przemocy wobec podopiecznych mogło poniżyć oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Mając jednak na uwadze całokształt okoliczności faktycznych w sprawie Sąd doszedł do wniosku, iż w realiach przedmiotowej sprawy nie sposób jednak stwierdzić, iż powyższego czynu dopuściła się oskarżona S. O. (1). Podkreślić bowiem należy, iż nie zabezpieczono w sprawie żadnego dowodu obiektywnego, który w sposób stanowczy wskazywałby na sprawstwo oskarżonej. Z zeznań świadków w istocie wynika, iż pozostawała ona w silnym konflikcie z G. F., jednak żaden ze świadków ani nie zaobserwował ani choćby nie zasłyszał, by oskarżona przygotowywała przedmiotowe pismo lub w jakikolwiek inny sposób brała udział w jego tworzeniu bądź rozsyłaniu. Sama oskarżona przy tym nie podważała okoliczności, iż pozostawała m.in. z G. F. w otwartym konflikcie. Zauważyć nadto należy, iż nie tylko oskarżona miała wobec oskarżyciela prywatnego pretensje i osobiste zatargi. Otwarcie nieprzychylnie opinie o G. F. formułowały także m.in. B. M., czy K. K., które to osoby wskazywał wielokrotnie także i oskarżyciel prywatny. Z tej przyczyny Sąd uznał, iż oskarżona S. O. (1) nie była jedyną osobą, która miałaby powody by wspomniane pismo sporządzić.

Nadto pokreślić należy, iż nie tylko G. F. był w przedmiotowym piśmie wspomniany, zatem i z tego powodu nie sposób znaleźć argumentów dlaczego oskarżona miałaby, nie znając nawet pozostałych osób, także i je opisywać w niekorzystnym świetle. Także i ta okoliczność nie pozwala uznać, iż to właśnie oskarżona S. O. (1) dopuściła się wobec oskarżyciela prywatnego czynu kwalifikowanego z art. 212 § 2 kk.

Raz jeszcze podkreślić należy, co wyżej już wskazano, iż nie ujawnił się jakikolwiek dowód obiektywny, oderwany od istniejącego pomiędzy stronami konfliktu i nie zaangażowany po żadnej z jego stron, który jednocześnie w sposób jednoznaczny stanowiłby potwierdzenie którejś z przedstawionych – wzajemnie się wykluczających wersji. Tym samym w sprawie zaszła sytuacja, o której mowa w art. 5 § 2 kpk, albowiem w sprawie zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, które należy – zgodnie z zasadą in dubio pro reo – rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej.

W świetle powyższego uznać należało, że zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania, że S. O. (1) dopuściła się popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 212 § 2 kk.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 632 pkt 1 kpk, bowiem w razie uniewinnienia oskarżonego koszty te ponosi oskarżyciel prywatny.

SSR Aleksandra Strójuwas

Z/

1.(...)

2. (...)

3. (...)